

# Hejd

---

---

---

---

---

---

---

## Haszomer Hadati

Jednodniówka

Wydaje Hanhaga Haraszit  
„Haszomer Hadati“ w Krakowie

▲  
Rok II.  
Nr. 1.

### TREŚĆ:

*Dr. A. Gottesdiener: Tora w'Awoda*

*Szalom Treller: Plan pracy dla szichwy I. Kwuca, gdud i jej kierownicy. 1) Wychowanie religijne. 2) Wychowanie narodowo-chalucowe. 3) Uświadomienie ideologiczne. 4) Skauting. 5) Zbiórki kwuc — Pogadanki. 5) Bibliografja.*

*Z ruchu. Z gniazd. Listy z Erec.*

Cena 50 groszy

Kraków, Styczeń 1933 Tewet 5693

Adres redakcji i administracji:  
Pinkus Scheinman, Kraków, Kalwaryjska 7. Konto PKO 413-732

---

---

Pamiętaj przy każdej sposobności  
o swoich obowiązkach wobec  

---

---

K. K. L. 

---

---

Pieniądze należy przesłać na konto Hanhagi Haraszit  
Pinches Scheinman, P. K. O. Kraków Nr. 413.732

## Tora w'Awoda

Wszystko zależy od czasu — mówi Zohar — nawet rdały Tory w świątyni. Zależy więc od niego i nasza ideologia »Tora w'Awoda« (Religja i praca). Zaciążyła na jej losie ta nazwa składająca się z dwóch wyrazów, stanowiących każdy dla siebie dość szerokie i głębokie pojęcie, które faktycznie poszczególnym stronnictwom żydowskim starczy na cały program.

Wydaje się zatem niektórym naszym towarzyszom w »Mizrachi«, że niema tu nic nowego, oprócz tego »wow hachibur«, oprócz tego łącznika, który łączy te dwa odrębne pojęcia i tworzy w ten sposób jedną nazwę, jeden program nie tyle złożony, ile podwójny. W tym programie podwójnym — snują dalej swe myśli — każde pojęcie stanowi rodzaj państwa w państwie.

Na podstawie tego mylnego pojmowania Tora w'Awoda, dochodzi się dalej do twierdzenia, że tak samo, jak nazwa łączy dwa pojęcia odrębne, mogą też i do organizacji, dla której Tora w'Awoda jest hasłem i programem, należeć ludzie wyznający tylko jeden z tych artykułów wiary, oczywiście, że mamy na myśli Tora.

Ale ta supremacja, to pierwszeństwo »Tory« nad Awodą wskazuje nam, że przecież nie mamy tu do czynienia z dwoma równowartościowemi pojęciami. Różnica między głębszem, prawdziwem, a powierzchownem, mylnem zrozumieniem Tora w'Awoda polega tylko na tem, że my uważamy słowo »awoda« (praca) nie za dodatek nadzwyczajny do słowa »Tora«, lecz za wyjaśnienie głównej jego treści.

Zasadnicza bowiem różnica, jaka zachodzi między religją żydowską a religjami innemi, jest właśnie ta, że punkt ciężkości tych ostatnich leży w sferach boskich, pierwsza natomiast skierowuje całą swą siłę na człowieka i na jego ustosunkowanie się do swego bliźniego, do społeczeństwa.

Różne są zdania co do tego, co jest główną zasadą Tory. Jedni twierdzą, że jest nią zdanie biblijne: »Kochaj bliźniego jak siebie samego«, drugi widzi ją w innem zdaniu biblji, a mianowicie »To jest księga historii człowieka«. Oba zaś zdania odnoszą się wyłącznie do człowieka. Gdziekolwiek i kiedykolwiek Bóg żydowski objawia się śmiertelnym, czyni to w ich interesie celem załagodzenia ich obyczajów i zwyczajów, celem poprawienia ich czynów.

Owszem są i przykazania odnoszące się bezpośrednio do stosunków zachodzących między człowiekiem a Bogiem, jako Twórcą świata i jego Kierowcą. Jest to jednak tylko rama światopoglądowa, w której mieści się właściwy obraz boski: Bóg jako Prawodawca i stróż moralności ludzkiej. Rama ta, światopogląd ten o Bogu Twórcy świata, który kieruje nieustannie jego losem i losem każdej jednostki ludzkiej wedle jej wartości umysłowej a szczególnie etycznej, jest to światopogląd warunkujący całą Torę w drugiej jej części w części socjalnej. Światopogląd ten nie stracił do dnia dzisiejszego nic na swej prostocie, głębi i wartości: zajmuje on wobec teoryj najnowszych to samo nieubłagane i niezwruszone stanowisko, jakie zajmował wobec kosmologii i mitologii starożytnej.

Faktycznie bowiem filozofowie i uczeni naszej doby nie wiedzą o tych zagadnieniach prawie nic więcej od bajkokletów starożytnych. Cóż pewnego mogą nam np. powiedzieć o faktycznym sposobie powstawania ziemi, nieba, gwiazd, roślin istot żyjących i człowieka? Owszem, dokładniej, o wiele dokładniej, znają historję ich rozwoju, ale o sposobie ich powstawania każdy szanujący się uczoney milczy, albo szczerze dodaje swoje jeżeli nie »ignorabimus«, to przynajmniej swoje »ignoramus«. Po długich wycieczkach filozoficznych duch ludzkości, myśl człowieka zawsze jeszcze wraca do hebrajskiej księgi »Genesis« do naszej »Tory«.

Nie lepiej wie dzie się ludzkości w zakresie etyki, szczególnie w zakresie etyki socjalnej. Zwycięstwo przechodzi z obozu do obozu, to ci, to tamci są górą, tu jedni, tam drudzy dochodzą do władzy, a wszyscy w imieniu tej samej sprawiedliwości, która zawsze jest jednostronną. Przed zwycięstwem jest ona zawsze sprawiedliwością uciemżonych, po ich zwycięstwie zaś staje się znowu sprawiedliwością ciemżców.

Nie tylko potomkowie Koracha nie umarli, Kain i Abel też jeszcze żyją. Ta krwawa walka bratobójcza nie toczy się już wprawdzie o to, czyja ofiara więcej podoba się niebiosom, lecz o miejsce przy stole biesiadnym. Ale to nie odbiera owej walce nic z jej zaciętości.

Wzorem naszego braterstwa są nie bracia Kain i Abel, lecz synowie Jakóba.

Życie pracy, uważamy wprawdzie za jedyny sposób życia godny człowieka-Żyda religijnego, to jednak nie pociąga za sobą stosunku nienawiści do braci niepracujących, tak samo, jak nasza

ideologia religijna nie pozbawia nas uczucia braterstwa jakie nas łączy z Żydami niereligijnymi. Naszą walkę na obu tych frontach prowadzimy i prowadzić będziemy, nie siłą, lecz duchem, wzorowym życiem religijnem, które naszym zdaniem jest zarazem życiem pracy.

Jeżeli praca żydowska jest najlepszym łącznikiem między narodem, a krajem, jeżeli praca jest przymierzem, które zawieramy między naszym życiem i przyszłością naszą w Erec Izrael, to religijne życie pracy jest zarazem przymierzem, które zawiera się między przyszłością całego narodu naszego, a wielką jego przeszłością.

Najlepszą gwarancją naszej przyszłości jest owa karność i dyscyplina religijna i owe życie wzorowe, które w jasnych swych widzeniach widzieli nasi prorocy. Nie masz mocniejszej tamy narodowej, któraby zabezpieczała przeciw silnym prądom asymilacyjnym wdzierającym się do nas na falach skrajnego socjalizmu, nad religję nie tylko w teorii ale i praktyce.

Nie masz znowu lepszego sposobu zapewnienia tej religii autorytetu i ogólnego szacunku, nad stosowaniem wzniosłych jej ideałów społecznych w życiu codziennem. Śmiem twierdzić, że nowe zwycięstwo religii zależy teraz właśnie od tego ostatniego, w tej samej mierze jak zupełne zwycięstwo sprawiedliwości prawdziwej zależy od głębokiego wychowania religijnego. Nie o religję pracy, ani o religję i pracę nam chodzi, lecz o pracę mającą swe źródło w religii i o religję znajdującą najwybitniejszy swój wyraz w pracy — o »Torę w'Awodę«.

---

## Plan pracy dla szichwy I.

opracowany przez Szaloma Trellera

### I.

#### **Kwuce, gdudy i jej kierownicy.**

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że wychowanie w młodym wieku ma decydujący wpływ na przyszłe ukształtowanie się życia i charakteru każdego człowieka. Dlatego też każdy ruch ideowy, obliczony na długie istnienie, stara się mieć w swoich szeregach młodzież od najmłodszych lat, aby móc ją wychować w swojej ideologii. Posiadanie takiej młodzieży oznacza trwałość danego

ruchu i daje mniejsze czy większe gwarancje, że z młodzieży wychowanej wyrosną przyszli realizatorzy ideologii.

Z tych też motywów, ogłosił się *Haszomer Hadati jako organizacja wychowawcza*, mająca za zadanie wychować ludzi przejętych na całe życie naszymi ideałami. A ideałem naszym, to odrodzony naród żydowski w Erec Izrael, naród pracujący, dla którego Tora nasza jest księgą życia. Chcemy więc stworzyć w Erec religijno-pracujące społeczeństwo. — Cel do którego urzeczywistnienia prowadzi długa i żmudna droga, możemy osiągnąć jedynie przez wychowanie sobie wielkich kadr młodzieży, która gdy podrośnie będzie stanowiła pierwsze komórki naszego społeczeństwa.

Trudna jest nasza praca wychowawcza. Nietylko dlatego, że przeciwstawia się ona społecznym prądom życia, ale i dlatego również, że wychowanie nasze nie może być powierzchowne i płytkie, ale musi ono wycisnąć głębokie piętno na każdym wychowanku. A wychowywać będziemy młodzież od najmłodszych lat, od lat 12, to jest tę, która nie miała jeszcze sposobności zepsuć się i przejąć obcemi wpływami. W tym właśnie wieku 12-ty, 13-ty rok życia chłopiec czy dziewczyna w związku z objawami dojrzewania płciowego zaczyna szukać czegoś nieznanego i brakującego, i w tym przełomowym dla młodzieży okresie jest najstosowniejszy czas wstąpienia do organizacji. Pamiętajmy, że wstępującym do organizacji w starszym wieku, w latach 16—19 trudno przejąć się całkowicie naszym duchem i z takich wyjątkowo tylko wyrastają pełne typy Szomra Dati. Każdy członek nasz winien zasadniczo przejść wszystkie stadja naszego wychowania naszej organizacji od szichwy I do III.

Normalne gniazdo dzieli się na 3 szichwy (warstwy): 1) szichwa I od lat 12—14, 2) szichwa II od lat 14—17 3) szichwa III. od lat 17 wzwyż. Lat tych nie należy się całkiem ściśle trzymać, gdyż często zdarza się, że w szichwie I znajdzie się chłopiec 14 letni, a w drugiej 13-toletni.

*Podstawową komórką naszej org. jest Kwuca.* Na kwucę spada cały ciężar pracy organizacyjnej, w szichwie I i II. Kwuca składa się z 8—15 członków. W większych grupach jest poważna praca wychowawcza prawie że niemożliwa. Kwuca powinna się stać dla każdego drugą rodziną, miejscem całkowitego wyżycia się towarzyskiego i kulturalnego. Kwuca nasza nie jest krótkotrwałą; jest ona obliczona na długie lata, a niekiedy wiąże ona członków kwucy na całe życie. aby umożliwić pełne życie się kwucy i nor-

malną, płodną pracę wychowawczą, musimy bacznie i ostrożnie dobrać jednostki do poszczególnych kwuc. W kwucy znajdują się chłopcy albo dziewczęta w jednakowym mniej więcej wieku o pokrewnym charakterze o podobnym wykształceniu i usposobieniu. W odpowiednio dobranej kwucy łatwo wytworzy się prawdziwa braterskość a członkowie będą ze sobą ściśle związani. Na czele kwucy stoi kierownik t. zw. rosz kwuca – ראש קבוצה. Rosz kwuca musi się całkowicie oddać pracy w swej kwucy musi być jej faktycznym kierownikiem – מדריך ומורה הדרך. Zadanie rosz kwucy nie polega na tem, aby kilka razy w tygodniu odbyć z kwucą pogadankę i odejść. Pogadanka jest tylko drobną częścią naszego programu wychowawczego. Rosz-kwuca musi z kwucą jaknajwięcej przebywać i interesować się każdym poszczególnym jej członkiem, także w jego życiu pozaorganizacyjnym. Między członkami kwucy a rosz-kwucą nie powinno istnieć żadne tajemnice. Rosz kwuca będzie doradcą swej kwucy we wszelkich sprawach. W wypadku, gdy członek kwucy nie może wyjawić swoich trosk, wątpliwości przed całą kwucą, zwróci się on osobiście do rosz kwucy, i ten ma mu jaknajlepiej poradzić czy wyjaśnić. Należy przyzwyczaić członków kwucy, by zwracali się do swego kierownika w sprawach jaknajbardziej dyskretnych, Rosz kwuca jest kierownikiem, powiernikiem i przyjacielem swej kwucy. Rosz kwuca jest dla kwucy żywym przykładem jak się realizuje nasze zasady, jak się postępuje w życiu codziennem na każdym kroku, jest on dla niej także autorytetem, i dlatego też powinien być wiekiem starszy od reszty członków, jednak o młodym temperamencie, aby mógł się do kwucy zniżyć, rozumieć ją, razem z nią żyć, bawić się i t. d.

Budowa wewnętrzna kwucy tworzy z niej mocną komórkę organizacyjną, na którą spada cały balast pracy wychowawczej, kulturalnej i wogóle organizacyjnej. Jedną z ujemnych może cech kwucy, to jej seperatyzm, który występuje szczególnie w szichwie I. Aby częściowo załagodzić tę odrębność kwucową i wpoić w jej członków poczucie przynależności do jednej organizacji, urządzamy w szichwie I raz na tydzień lub na 2 tygodnie, zbiórki gdukowe, a od czasu do czasu zbiórki całego gniazda (pogadanka ogólna całego gniazda, raport gniazda).

(Kwuca ma swoje własne instytucje i mienie. Oprócz rosz kwucy znajdziecie w niej sekretarza, który prowadzi dziennik kwucowy. (Dziennik kwucowy powinien być bardzo starannie prowadzony; jest on odzwierciedleniem życia kwucowego. Różne

rysunki, symbole i fotografie z życia kwucowego i organizacji podnoszą wartość estetyczną dzienniczka). Sekretarz kwucowy koresponduje też z kwucami innych gniazd, co jest zjawiskiem bardzo pożądanem. Kwuca posiada skarbnika, który zbiera nie tylko do kasy organizacyjnej, ale także do kwucowej. Kwuca ma własny fundusz (מס הקבוצה), który zaspakaja jej własne potrzeby. Zasłużona kwuca ma też własną chorągiewkę kwucową i jej chorążego (דגלן). Może ona posiadać i inne przedmioty jak: namioty, trąbkę, kociołek, różne narzędzia skautowe, warsztatiki, własną bibliotekę i t. d.

Dużą wagę należy przywiązywać do imion i godeł kwuc. W pierwszym rzędzie należy przeprowadzić zasadę, że nazwę kwucy nadaje hanhaga (w porozumieniu z rosz-kwuca) a nie kwuca sama. Hanhaga winna się starać, aby nadać kwucy jakieś imię symboliczne. Imionami takimi dla kwuc męskich są np.: קבוצה: „ציון“, „צתיד“, „סיני“, „חיים“, „בני-משה“, „פתח-תקוה“, „חשמונאים“, קבוצה: „מרים“, „רחל“, „ברוריה“; a dla kwuc żeńskich: „דבורה“, „חנה“, „תקוה“.

Podobne gdudy powinny nosić nazwy wielkich osobistości w narodzie żydowskim, a w szczególności z ruchu odrodzeniowego religijno-narodowego, a więc n. p. „שח“ל“, „מוהילבר“, גדוד: „רינס“, „בר-כוכב“, „משה“, „רבי עקיבא“ ועוד.

Także chorągiewkę kwucową może sobie kwuca sprawić jedynie za pozwoleniem hanhagi, jeżeli ta ostatnia uzna, że kwuca sobie zasłużyła na tę godność. Od czasu do czasu odbywają się w kwucy popisy skautowe w obecności hanhagi, na których kwuca zdaje egzamin ze swoich sprawności skautowych i innych wiadomości nabytych w kwucy.

Jeszcze kilka uwag dla rosz-kwucy. Oprócz przyrodzonej inteligencji, żywego temperamentu, wyższości charakteru, musi rosz kwuca rozporządzać dość dużą dozą wiedzy; musi wiele czytać i ustawicznie się kształcić. Naturalnie wstępem do samokształcenia będzie znajomość języka hebrajskiego. Bez znajomości tego języka, będzie praca rosz kwucy ogromnie utrudniona. (Ostatnio zjawiają się w ruchu kierowniczkii, które nie władają językiem hebrajskim. Kierowniczkii owe muszą się bezwzględnie w krótkim czasie wyuczyć hebrajskiego). Ogromna bowiem ilość materiału do prowadzenia kwucy znajduje się właśnie w pismach hebrajskich. Czyto rosz kwuca chce się zagłębić w naszej ideologii Tora w'Awoda, czyto chce czytać literaturę sjonistyczną i wogóle kształcić się w judaistyce, musi się posługiwać językiem



hebrajskim. Oprócz wiedzy żydowskiej, powinien roszyć kwuca zapoznać się z wiedzą nieżydowską. Znajomość historii politycznej i kulturalnej świata, znajomość nowszej pedagogiki, poznanie współczesnych ruchów społecznych i politycznych — jest to rzecz bardzo potrzebna każdemu roszyć kwucy, choćby prowadził kwucę z szichwy I.

Raszej kwucot szichwy I (a w gniazdach mniejszych wszyscy raszej kwucot) tworzą radę *מועצת ראשי קבוצות*, która zbiera się raz na tydzień i jest w dużej mierze pomocną hanhadze (kierownictwu) w prowadzeniu gniazda. Na moejcy tej opracowuje się plan pracy na najbliższy czas dla szichwy I (względnie dla całego gniazda), według planu wydanego przez Naczelnictwo (*הנהגה עליונה*) omawia się położenie poszczególnych kwuc, a wreszcie prowadzi się pogadanki lub referaty nad problemami wychowawczymi. W radzie mogą też uczestniczyć kandydaci na raszej kwucot, ci którzy w najbliższym czasie mają objąć kwuce.

Poniżej podajemy plan pracy dla szichwy I. Musimy jednak już na wstępie zaznaczyć, że plan ten należy stosować ostrożnie nigdy zaś w sposób niewolniczy. Nie zawsze i nie w każdym gnieździe, wszystkie nasze zalecenia dadzą się wprowadzić w czyn. Warunki w jakich się znajdują nasze gniazda w różnych częściach kraju, są bardzo różnorodne i dlatego powinni kierownicy dostosować nasz zarys pracy do warunków poszczególnych gniazd, nie wolno im jednak w żaden sposób zboczyć z zasadniczego kierunku wychowawczego podanego poniżej. Ponadto należy zaznaczyć, że plan nasz nie jest jeszcze zupełnie wykończony i w przyszłych gazetkach czy broszurkach będzie stopniowo udoskonalony. Zwracamy się do kierowników różnych gniazd, by wypowiedzieli swoje uwagi krytyczne o naszym planie, a my z swej strony będziemy się starali zastosować do podanych uwag, względnie zamieścimy je w gazecie. Chcemy też zaznaczyć, że kierownik nie znajdzie tu gotowego materiału do pracy organizacyjnej. Podano tu jedynie wskazówki do pracy, nasz zasadniczy kierunek wychowawczy, formę organizacyjną. O materiał musi się kierownik sam starać według naszych wskazań.

### 1. Wychowanie religijne.

Na wstępie zaznaczyliśmy, że głównym środkiem prowadzącym nas do celu jest wychowanie. Organizacja „Haszomer Hadati“ stawia sobie za ideał wychowanie pełnowartościowych ludzi i Żydów, odznaczających się czystością charakteru, przeję-

tych duchem naszej religji i wyjeżdżających do Erec jako pionierzy nowego społeczeństwa żydowskiego religijno-pracującego. Chaluc budujący dla odradzającego się narodu żydowskiego kraj na naszych starych podstawach Tory, gotowy do poświęcenia dla naszej religji i narodu — oto typ Szomra Dati. Wychodząc z założenia naszej ideologii dojdziemy do wniosku, że *wychowanie religijne jest fundamentem naszej całej pracy wychowawczej* i ono powinno być w pierwszym rzędzie podkreślane i akcentowane, Zaniedbanie wychowania religijnego w naszej organizacji byłoby jednocześnie samobójstwem naszego ruchu. Uważając Torę za główną podstawę naszej ideologii — musimy stawić wychowanie religijne na pierwszy plan naszej pracy.

Zachodzi zatem pytanie jakimi środkami posługiwać się, aby wychować religijnie naszego wychowanka szichwy I i jak my sobie wyobrażamy wychowanie religijne?

Otóż religijność naszego szomra nie może być jedynie czemś nauczonem, narzuconem przez uczenie przepisów religijnych i baczenie, aby te nakazy były przestrzegane; to nie wystarczy! Religijność naszego szomra wypływa z głębi duszy, z uczucia. Uczuciowe związanie naszego wychowanka z religją będzie główną zasadą w naszym wychowaniu religijnem. Na wychowanie to nie poświęcamy specjalnie wyznaczonych godzin, lecz obejmuje ono całokształt naszej pracy 'wychowawczej' i objawia się w życiu organizacyjnym i pozaorganizacyjnym, na wszelkich pogadankach i innych zajęciach organizacyjnych. Weźmy za przykład wycieczkę pozamiasto. Zdawałoby się, że niema ona żadnego związku z wychowaniem religijnem. W istocie jednak może wycieczka mieć duże znaczenie także i w tym kierunku. Wspólna modlitwa na łonie natury, wspólne odbywanie pewnych praktyk religijnych działa silniej na rozwój uczuć religijnych właśnie w otoczeniu przyrody. Nawet pogadanka o treści religijnej wywiera silniejsze wrażenie w obrębie pięknej natury. Obserwowanie zaś niektórych cudów przyrody nasuwa refleksje o wielkości Boga Stwórcy, wszelkiego stworzenia i łatwiej wtedy zrozumiemy słowa psalmisty: *ברכי נפשי את ד', ד' אלהי! גדלת מאד, הוד והדר לבשת... ..*

Ważne miejsce w wychowaniu religijnem zajmą pogadanki. Pogadanki o treści wyłącznie religijnej, a więc o znaczeniu religji o przepisach religijnych wiele w szichwie I prowadzić nie należy, gdyż nie przemawiają one głęboko do umysłów młodych z powodu zbyt suchego tematu i braku fantazji. Wyzyskujemy zaś moment religijny w wielu innych pogadankach. Pogadanki z hi-

historji Żydów będą nam tu dużo pomocne. Historji Żydów nie będziemy prowadzili w szichwie I w formie systematycznej i chronologicznej. Będziemy jedynie wyszukiwali z dziejów Żydów najpiękniejsze momenty i ujmujące postacie, których tam nigdy nie zabraknie. W tym celu używać będzie rosz-kwuca w szichwie I nieprzebranego skarbcza naszych legend, które najbardziej przemówią do uczucia i fantazji młodego wychowanka z szichwy I. Oprócz wychowania narodowego jakie dadzą szichwie I pogadanki legend (ukochanie naszego narodu i przeszłości) spełnią one też dużą rolę w wychowaniu religijnem. Legendy nasze z Talmudu, Midraszu, Chasydyzmu owiane są w pierwszym rzędzie duchem religijnym i dzięki swojej prostocie i zajmującej treści będą doskonałym środkiem do wzmocnienia uczucia religijnego umiłowania Boga i przeszłości naszej.

Podobnie prowadząc pogadanki ze sjonistyki i życia palestyńskiego, będziemy się starali wyzyskać momenty religijne. Z historii sjonizmu (nie prowadzonej systematycznie w szichwie I. omówimy szczególnie postacie ściśle związane z religją. Będziemy omawiali postaci rabinów Kaliszera i Gutmachera, piękną postać rabina Mohilowera, rabina Reinesa, z nowszych zaś Sz. Ch. Landaua i innych, którzy odegrali wybitną rolę w ruchu sjonistycznym, uwzględniając tu też w dużej mierze historję Mizrachy, jako ruchu religijno-sjonistycznego.

Olbrzymie znaczenie w wychowaniu religijnem ma nauka naszej starej literatury religijnej, a więc Chumaszu z komentarzem Raszi, Biblii, a nawet już w Szichwie I początki Talmudu. Bez zajmowania się judaistyką nie do pomyślenia jest nasza praca wychowawcza. Pod tym względem znajdziemy w naszej organizacji wielką różnorodność materiału ludzkiego. Jeżeli chodzi o chłopców, to w przeważającej większości uczą się oni w chejderach lub w szkołach mizrachistycznych, gdzie otrzymują względnie dostateczną naukę judaistyki. Naturalnie tych nie będziemy w organizacji czyli Chumaszu. Ale znajduje się u nas także pewną ilość chłopców, a w szczególności przeważająca część dziewcząt, którzy poza organizacją nie otrzymują żadnej prawie nauki z dziedziny judaistyki. (Procent naszych dziewcząt uczących się w szkołach »Bejt Jaakow« i »Jawne« jest niestety bardzo mały) Dla tej części naszej młodzieży będziemy musieli tworzyć kursa judaistyki. Naturalnie wstępem do tego będzie nauczanie języka hebrajskiego, bez którego znajomości nie można zajmować się naszą literaturą starohebrajską. O ile nawet niema kursów

hebrajskich w szichwie I, będziemy przynajmniej raz na tydzień prowadzili Chumasz, dla nieznaających go. Nasze dążenie do wykorzeniaenia עַם הָאֲרָצוֹת z naszych szeregów rozpoczyna się już od szichwy I. Tutaj musimy być przygotowani na to, że nauka hebrajskiego i judaistyki będzie u dziewcząt szła bardzo powoli i natrafi na znaczne trudności, które trzeba będzie stanowczo przezwyciężyć.

Olbrzymią wagę należy wreszcie przywiązać do zachowania się członków, tak w organizacji jak i poza nią. Rosz kwuca winien interesować się tem i uważać czy członkowie jego kwucy zachowują się poza organizacją religijnie. Dużo znaczy też osobisty przykład rosz-kwucy. Pobłażliwość wobec występków religijnych jest w naszej organizacji niedopuszczalną. Jeżeli rosz-kwuca zauważy, że jakiś chłopiec nie nosi ציצית niech pośle go do domu z poleceniem by wrócił zaraz do lokalu ubrany w טלית קטן. Przy modlitwie niechaj baczy, aby była zachowana należyta powaga. (Niestety, w ruchu naszym nie zdołaliśmy jeszcze nadać modlitwie uroczystego i poważnego charakteru, co jest u nas bardzo smutnym zjawiskiem, które należy bezwzględnie wykorzeniać).

Będziemy się też starali święta nasze religijne (także soboty) wykorzystać dla celów wychowawczych. W sobotę urządzimy mesibot oneg szabat związane z שַׁבַּת סְעוּדוֹת. W święta prowadzimy pogadanki o danem święcie, wiążąc je z naszą przeszłością. Wykorzystujemy wszelkie zwyczaje ludowe i religijne związane z naszymi świętami. W Chanuka i Purim urządzamy wieczorynki w Lag b'omer wycieczki itd. Przy każdej wogóle sposobności i okoliczności należy wykorzystać moment religijny dla celów naszego wychowania.

## 2. Wychowanie narodowo-chalucowe.

Haszomer Hadati wychowuje młodzież oddaną narodowi żydowskiemu i gotową poświęcić się dla jego dobra. Nasze wychowanie narodowe będzie prowadziło naszą młodzież do wyjazdu do Erec, aby tam budować dla udręczonego narodu żydowskiego bezpieczną i wolną siedzibę. Stworzenie chaluca wyjeżdżającego do Erec to ostatnie stadjum naszego wychowania narodowo-chalucowego. To wychowanie zaczyna się od szichwy I. Należy wszczepić u naszych młodych szomrów i szomrot umiłowanie narodu i uwielbienie dla jego przeszłości. W tem pomocne nam będą pogadanki z historii Żydów. Oprócz momentu religijnego w historii Żydów, który wykorzystujemy dla wychowania reli-

gijnego, będziemy podkreślali w pogadankach historycznych moment narodowy. W pierwszym rządzie należy w szichwie I uwzględnić w tych pogadankach opisy bohaterów historii Żydów, opowieści o dzielnych bohaterach, które silnie przemówią do fantazji szomra szichwy I. Samson, Chasmonaim, Bar Kochba, Rabi Akiba, Dawid Reubeni, Szlomo Molcho oto piękne postacie, które należy omawiać na takich pogadankach. Należy tutaj także zaznaczyć, że już samo wychowanie religijne spełnia częściowo zadanie wychowania narodowego. Naród żydowski jest bowiem w naszym pojęciu nieodłączny od religii i już sama religijność łączy każdego z naszym narodem.—Chasmonaim, Rabi Akiba, Jehuda Halewi to piękne typy Żydów, u których umiłowanie religii i narodu ściśle się z sobą zespoliły.

Język hebrajski to ważny przyczynek do naszego wychowania narodowego. W pierwszym rządzie należy tu uwzględnić, że hasłem naszym jest nie tylko znajomość tego języka, ale posługiwanie się nim. Musimy przeprowadzić w organizacji niezmożoną pracę nad wprowadzeniem hebraizacji do naszych gniazd. Należy to czynić z bezwzględnym uporem i wytrwałością. Zaraz po przekroczeniu progu lokalu organizacyjnego powinno się o nasze uszy obić słowa hebrajskie. Rosz kwuca będzie z każdym władającym językiem hebrajskim rozmawiał jedynie po hebrajsku, a nawet z takimi, którzy język ten znają w początkach. Konwersacja hebrajska da nam o wiele więcej niż kursy; (naturalnie, że bez tych obejść się nie można). Podobnie na kursach hebrajskich należy prowadzić system konwersacyjny.

W wychowaniu chalucowo-sjonistycznym duże znaczenie będzie miało zapoznawanie się z życiem palestyńskim. Musimy naszym szomrom od wczesnej młodości wpajać miłość do Erec i do dzieła odbudowawczego, które tam się dokonywa. Opowiadania i czytanki z życia palestyńskiego muszą być w szichwie I. barwne i interesujące, obfitujące w momenty bohaterkie, («Lanoar»). Będziemy szomrom opowiadali o pierwszych chalucach Bilujczykach, o pierwszych szomrach (Jizkor), o legjonie żydowskim, w którym walczył i padł śmiercią bohaterką Josef Trumpeldor, o pierwszych kolonjach żydowskich i t. d. Duże wrażenie zrobi też odczytywanie listów naszych szomrów przebywających w Erec. Zapoznamy ich w ten sposób z życiem naszych szomrów i chaluców z Hapoel Hamizrachi w Erec.

Należy już od wczesnej młodości przyzwyczaić naszego szomra do praktycznej pracy dla Erec. Tu wchodzi w rachubę

praca dla Keren Kajemet i Keren Tora w'Awoda. Oprócz pogadanek o znaczeniu tych 2 funduszków dla budowy Erec, będzie już szomer z szichwy I zbierał pieniądze dla tych funduszków. Nie będziemy go jednak wysyłać jeszcze na publiczne zbiórki. Praca dla K. K. L. w szichwie I jest jedynie wewnętrzna i ogranicza się do znaczków K. K. L., puszek kieszonkowych, opodatkowanie kwuc i t. d.

### **3. Uświadomienie ideologiczne.**

Czy członek z szichwy I należy już uświadamiać ideologicznie? Na to pytanie otrzymujemy różne odpowiedzi. Jedni twierdzą, że nie jest rzeczą pożądaną, aby szomra dwunasto- lub trzynastoletniego uświadamiać, bo i tak nie zrozumie ideologii. Chłopiec taki wstępuje do organizacji, gdyż znajduje tu życie gwarne, braterskie, przyjemne, urozmaicone rozrywkami i przyjemnościami i to właśnie życie przyciąga go i przywiązuje do organizacji. Uświadamiać ideologicznie — powiadają ci pierwsi — będziemy mieli czas w szichwie II i III. — My natomiast jesteśmy odmiennego zdania i twierdzimy, że uświadomienie ideologiczne rozpoczyna się już od szichwy I. Uważamy, że czynnikiem wiążącym szomra z szichwy I z organizacją nie może być jedynie bujne życie, bo gdy tego ostatniego zabraknie, może rozpocząć się występowanie członków szichwy I z naszej organizacji i wstępowanie do innych, gdzie będą mogli przyjemniej spędzać czas. Temu zapobiec może częściowe uświadomienie ideologiczne. Nie będzie ono zbyt głębokie — może nawet całkiem powierzchowne, ale potrafi stać się mocnym czynnikiem wiążącym członka szichwy I z organizacją. Wykazuje to najdobitniej praktyka. Ileż to razy spotkaliśmy się z chłopcami czy dziewczętami trzynastoletnimi, którzy z całą powagą twierdzili, że w pierwszym rzędzie wiążę ich z organizacją Haszomer Hadati jego ideologia. Znaczenie uświadomienia ideologicznego stanie się tem donioślejsze, jeżeli sobie uświadomimy, że warunki w jakich się znajdują nasze gniazda są naogół znacznie cięższe niż w innych organizacjach. Organizacja nasza jest bowiem jeszcze bardzo młoda, znajduje się jeszcze w trakcie organizowania, podczas gdy otaczają nas organizacje o długim żywocie, rozwinięte, mocne, gdzie w wielu miejscowościach członek szichwy I, znajdzie może bujniejsze życie organizacyjne niż u nas. Wychowanie ideologiczne uświadomi więc dużą część naszych młodych braci i siostr, że w pierwszym

rzędzie łączy ich z naszą organizacją ideologia i zdają oni sobie sprawę z różnic jakie ich dzielą od innych organizacji.

Jak więc będziemy uświadamiali ideologicznie szomrów z szichwy I? Zaznaczyliśmy na wstępie, że ideologję naszą będą oni mogli poznać jedynie powierzchownie. Należy więc w pogadankach poruszać zagadnienia w formie bardzo dostępnej i łatwo zrozumiałej. A więc np. pogadanki o 13 przykazaniach Szomra Dati, które zawierają wiele momentów ideologicznych. Przykazania te ma każdy szomer i szomrot znać pamięć, a rosz-kwuca winien wpoić im, że jest obowiązkiem każdego szomra spełniać te przykazania w życiu codziennym. Należy też częściowo wytłumaczyć różnice, jakie nas dzielą od innych organizacji.

Naogół powinniśmy dbać o to, aby przywiązanie do organizacji płynęło bardziej z pobudek wewnętrznych (ideologicznych) niż z zewnętrznych (życie organizacyjne). Jednocześnie nie wolno nam zapominać o tem że szomra z szichwy I, przyciąga głównie gwarne, braterskie i pełne urozmaiceń życie organizacyjne — i dlatego musimy wiele dokładać wysiłku, by stworzyć w szichwie I środowisko, w którym szomer znajdzie pełne wyżycie się towarzyskie. — Tu dochodzimy do omówienia skautingu.

#### 4. S K A U T I N G

Organizacja nasza obrała sobie skauting, jako najlepszą formę wychowawczą dla ideowej organizacji młodzieży. Skauting znakomicie odpowiada psychice młodych umysłów, a szczególnie członkom szichwy I. Wycieczka, ognisko, zabawy skautowe, marsze, prace skautowe — wszystko to zainteresuje naszych młodych chłopców i dziewcząt, przywiąże ich do organizacji i uprzyjemni czas. System skautowy ma też bardzo szerokie zastosowanie praktyczne w naszym wychowaniu. Wyrabia on samodzielność i przygotowuje do przyszłej walki o byt. Przez ćwiczenie skautowe uzyska nasz szomer zwinność, bystrość, spostrzegawczość, zdolność szybkiej decyzji, odwagę i silną wolę. Skauting wprowadzi w nasze szeregi karność i dyscyplinę, punktualność i porządek, wszystkie te zalety, które my Żydzi dawno utraciliśmy, a które należy bezwzględnie wprowadzić do naszej pracy. Skauting będzie nam pomocnym w *wychowaniu społecznem*. Wykorzeni on częściowo egoistyczne pobudki szomra, przyzwyczai go do życia wspólnego i gromadnego oraz wpoi obowiązek udzielania pomocy drugim w każdej chwili. Przez skauting będzie nasz szomer kształcił w sobie silny charakter. Kształtowanie pięknego i kry-

sztalowego charakteru naszego szomra — co jest jednym z głównych celów naszego wychowania — spełni w dużej mierze skauting. Skauting zbliży nas do przyrody, nauczy nas odczuwać wszelkie piękno, — spełni też zatem ważną rolę w naszym *wychowaniu estetycznym*. Częścią składową skautingu jest też *wychowanie fizyczne*. Szczególnie u nas Żydów, których golus osłabił fizycznie, nie wolno lekceważyć wychowania fizycznego. Nie chcemy więcej w naszych szeregach widzieć ludzi zgarbionych białych, wychudłych, oderwanych od słońca i światła. Szomer nasz ma być człowiekiem silnym fizycznie jak i duchowo. Młodzież, która w przyszłości ma budować nasz kraj w Erec, która ma zamieniać moczarowe obszary w urodzajne krainy, musi być silna, o mocnych mięśniach.

Skauting przyzwyczai nas do pracy fizycznej.

Praca — jak wiadomo — zajmuje ważne miejsce w naszej ideologii *תורה ועבודה*. Ćwiczenia skautowe przyzwyczajają naszych szomrów do pracy (kółka zawodowe: stolarskie, ślusarskie, intrygatorskie, szewskie, krawieckie; Pionierka: budowanie kuchni i stołu polowego, budowa mostów, stawianie szałasów i t. d.). W skautingu nie zaniedbamy też zewnętrznych oznak, jak umundurowanie, sztandary i t. p. To bowiem szczególnie imponuje szomrom szichwy I i ma także znaczenie wychowawcze, gdyż wszystkim nazewnątrz i wewnątrz dokumentuje przynależność do jednej organizacji o jednym dążeniu.

Musimy sobie również uświadomić, że aby nasza praca skautowa się udała i aby wzbudziła prawdziwe zainteresowanie do skautingu, należy obudzić w naszych młodych szomrach utajone instynkty ludzi pierwotnych, indjanizm, romantykę biblijną z czasów przebywania naszych praojców na pustyni i w kraju. Młodzież nasza z szichwy I i II spragniona jest życia romantycznego na łonie przyrody przy blasku ogniska, wśród uroczystej ciszy leśnej, co im częściowo przypomina życie obozowe dawnych Indjan i ich nadzwyczajne przygody.

Z ubolewaniem musimy zaznaczyć, że niestety w gniazdach naszych zaniedbuje się skauting, co odbija się bardzo szkodliwie na naszej pracy wychowawczej. Szczególnie w szichwie I należy dużo czasu poświęcić skautingowi.

Praca skautowa dzieli się na teoretyczną i praktyczną. Oprócz kilku pogadarek o powstaniu skautingu, jego historii i znaczeniu, o technice skautowej, zaletach dobrego skauta, będzie rosz-kwuca starał się przeprowadzić skauting praktycznie i życiowo. Część



zbiórki kwucowej powinna być zwykle poświęcona ćwiczeniom czy zabawom skautowym, w pokoju lub na wolnem powietrzu. Zabaw skautowych jest dużo, np. gra w kuna, szukanie szczyryka, gra Morgana, ciuciu babka i wiele innych (Książki — Sikorski: »gry i zabawy ruchowe«, Mojnur: »Zabawy skautowe«). Ćwiczenia skautowe obejmują: spostrzegawczość, tropienie, orientację w terenie, sygnalizację, podchodzenie, ratownictwo, higienę; pionerkę: węzły wszelkiego rodzaju, namioty, szalasy, kuchnię polową, i ognisko, ocenę odległości, budowę mostów, znalezienie 4 stron świata w dzień i w nocy kompasem i bez, oraz musztrę. Ćwiczenia te odbywają się na wolnem powietrzu zwykle na wycieczce.

Każdy wolny od zajęć dzień stara się rozskwuca czy rozgdud wykorzystać na wycieczkę. Każda wycieczka musi być należycie przygotowana. Kierownik układa sobie wcześniej dokładny plan wycieczki, wyznacza z góry drogę na mapie i szczegółowy rozkład dnia. Także wszyscy uczestnicy muszą się odpowiednio przygotować, a więc umundurowanie musi być w porządku, plecak z prowiantem i narzędziami skautowymi, buty mocne itd. Wycieczka zabiera z sobą pewną ilość narzędzi skautowych jak: łopaty, siekierki, kociołki na ognisko, namioty, kompasy i t. d. Wzias rano zbierają się uczestnicy wycieczki na oznaczonym miejscu punktualnie, kierownik kontroluje umundurowanie i ekwipunek wycieczkowiczów i wszyscy ruszają w karnym szyku skautowym poza miasto ze śpiewem na ustach. Podczas drogi można przeprowadzić — dla wykorzystania czasu — drobne ćwiczenia spostrzegawcze. U celu drogi zakładamy obóz, rozbijamy namiot lub budujemy szalę, rozpalamy ognisko, posilamy się, a potem odbywają się ćwiczenia lub zabawy skautowe. W planie wycieczki będzie też pogadanka z życia palestyńskiego, z przyrody lub o treści skautowej. Wycieczkom szichwy I nie wolno późno w nocy wracać do domu, aby nie zaniepokoić rodziców. Wycieczki takie najlepiej odbywać gdudami; nie powinny one być zbyt dalekie. ani nużące.

### 5. Zbiórki kwuc — Pogadanki.

Kwuca szichwy I ma tygodniowo 2—4 zbiórek. Zbiórki kwuc mają różnorodną treść: 1) Pogadanki, 2) czytanki, 3) kursy, 4) zabawy, 5) ćwiczenia skautowe, 6) śpiew, 7) musztry, gimnastyka 8) praca w kółkach zawodowych, 9) spacer, wycieczka. Rosz kwuca musi naturalnie dobrać sobie odpowiednie punkty na każdą zbiórkę. Zasadniczo nie powinno na zbiórce z pogadanką

zabraknąć śpiewu i zabaw. Rosz kwuca nie rozpocznie zbiórki od wygłoszenia swojej pogadanki. Przed przystąpieniem do omawiania wyznaczonego tematu, pogwarzy sobie kierownik kwucy o życiu prywatnym szomrów, o nowinach w szkole, o ich życzeniach, o sprawach wewnątrzno kwucowych i organizacyjnych, a potem przystąpi do właściwej części pogadanki. Nie będzie ona zbyt długa, najwyżej półgodzinna; wygłaszana w sposób zajmujący. Po pogadance odbędzie się śpiew i jakaś zabawa. Dobrze jest też czasem — po pogadance — odbyć musztrę z kwucą. Na innej zbiórce odbędzie się czytanka z podobnym programem. Na zbiórkach spacerowych lub wycieczkowych odbędą się ćwiczenia skautowe, zabawy i musztry. Część zbiorów poświęcona jest pracy w warsztatach, względnie kursom.

Najważniejszą częścią składową zbiórki kwucowej (nie każdej), to — *pogadanka*. Pogadanka musi być przez rosz kwucę dobrze przygotowana i odpowiednio dobrana. Pogadanki w szichwie I. będą różnej treści: a) Pogadanki historyczne (legends, piękne postacie z historii Żydów). b) Pogadanki o treści skautowej (o historii ruchu skautowego, o technice skautowej, zaletach skauta i t. d.) c) 13 przykazań Szomra Dati (każde z nich może służyć jako temat do jednej pogadanki, o obowiązkach Szomra Dati, o zaletach szomra, tematy ideologiczne) d) *Pogadanki o treści narodowo-chalurowej* (życie palestyńskie, o pierwszych chalurach Biluczycach i szomrach, o budowie Erec, o Hapoel Hamizrachi, o kolonjach w Erec, Keren Kajemet, rozdziały z historii sjonizmu i Mizrachi) e) *Pogadanki wolne i okolicznościowe* (nasuujące się w związku z problemami i życiem kwucy, np. o szkole, o życiu kwucowym itp.) tematy tych pogadanek nasuwają przeważnie sami członkowie kwucy i zaczynają się często od „dlaczego“? f) *Pogadanki o treści przyrodniczej* (o życiu roślin, owadów, zwierząt, o uprawie roli, o słońcu i gwiazdach itp.).

Poniżej podajemy zarys pierwszych 10 zbiorów kwucowych w szichwie I. następujących — mniejwięcej — jedna za drugą.

**1. Zbiórka poświęcona wiadomościom organizacji** — Rosz kwuca zapoznaje krótko z ruchem Haszomer Hadati i jego istotą; co to jest organizacja?, o kwucy i jej życiu, kwuca jako druga rodzina, rosz kwuca a kwuca, o obowiązkach szomra wobec kwucy, punktualność, dyscyplina. — Pogadanka ta wprowadza szomra do życia organizacyjnego, i zapoznaje z jego budową. Rosz kwuca zapowiada na przyszły raz urozmaiconą zbiórkę.

Po pogadance, zabawa i nauczenie jakiejś piosenki hebrajskiej.

**2. Zbiórka wolna.** Powinna ona wlać do kwuca życie, radość i zadowolenie. Można poświęcić część zbiórki na żarty (każdy coś opowie wesołego, albo przeczyta się »Opowieści z Chełmu« lub coś z Szalom Alejchemą). Po wesołym gwarzeniu, nauczenie musztry względnie zabawy i śpiewy.

**3. Zbiórka palestyńska.** Czytanka z »Jizkor« o bohaterskich czynach pierwszych chaluców, o ich nadludzkich wysiłkach ich silnej woli, które stworzyły? podwaliny dzisiejszej odbudowy Erec; można wspomnieć o Trumpeldorze. Należy tu wprowadzić atmosferę romantyczną.

**4. Zbiórka o treści ideologicznej.** Rosz kwuca czyta 13 przykazań Szomra Dati, omawia ogólnikowo ich znaczenie dla naszych szomrów i obowiązek przestrzegania ich w życiu codziennym. Na następną zbiórkę mają wszyscy znać na pamięć te 13 przykazań. Rosz Kwuca zapowiada, że będzie w przyszłości szczegółowo omawiał poszczególne przykazania.

**5. Zbiórka skautowa.** O pierwszym skaucie Baden Powellu i o historii ruchu skautowego. Skaut i jego zalety (zręczny silny, wesoły, odważny, prawdomówny itd.); o umundurowaniu skautowem, czystości, skromności, punktualności, o ćwiczeniach skautowych, ich przyjemnościach. Rosz kwuca zapowiada zbiórkę na wolnym powietrzu. Po pogadance zabawa skautowa lub musztra.

**6. Zbiórka na wolnym powietrzu.** (spacer albo krótka wycieczka). Na polu odbędziemy musztrę, zabawy skautowe względnie ćwiczenia. Jeżeli zbiórka odbywa się w większym mieście na ulicy, urządzi rosz kwuca różne ćwiczenia spostrzegawcze. Wyśle np. chłopców do odszukania pewnych ulic, nie podając ich nazwy, dając jedynie różne wskazówki. Spostrzegawczy orjentujący się szomer będzie niezadługo z powrotem, wymieni miejsce i nazwę danej ulicy.

**7. Zbiórka o treści historycznej.** Omówienie postaci *Mojżesza*. Mojżesz jako przywódca i nauczyciel narodu; Mojżesz jako człowiek. (Używamy tu legend o Mojżeszu z Midraszu). Otrzymanie Tory na górze Synaj i jej znaczenie dla narodu „...היום הזה נהיית לעם» Dlaczego otrzymali Żydzi Torę na pustyni?

**8. Zbiórka poświęcona pracy.** Rosz kwuca wspomina o przykazaniu: »Szomer miłuje pracę«, mówi krótko o znaczeniu pracy i przystępuje do części praktycznej. Mogą się tu odbywać ćwiczenia krawieckie. Rosz kwuca przynosi ze sobą kilka igieł z nićmi, kilka szmatek i guzików, nożyczki. Uczy posługiwać się

igłą, przyszywa guziki komu zabraknie, nauczy robić łątkę i inni także próbują szyć. Nastrój winien być przytem poważny a nie śmieszny. Jeżeli gniazdo posiada własny ogródek (co jest bardzo pożądanem) odbędzie kwuca ćwiczenia w ogródku. Rosz kwuca zaznajamia kwucę z roślinami w ogrodzie, z metodą pracy ogrodowej i nauczy posługiwać się łopata, poczem kwuca zabierze się do ostrożnego plewienia chwastów.

**9. Zbiórka poświęcona szkole.** Musimy dbać o to, aby szomer nie lekcewał sobie obowiązków szkolnych; będzie to bowiem ze szkodą dla samego szomra, który zaniedba się w nauce i ze szkodą dla organizacji, powodując tarcie między organizacją a rodzicami i szkołą. W pogadance omówi rosz kwuca znaczenie nauki dla każdego człowieka, da do zrozumienia, że nie uczy się dla otrzymania dobrych not, tylko dla siebie; nie wolno okłamywać nauczycieli; nawołuje do spełnienia obowiązków szkolnych zaznaczając, że organizacja jest uzupełnieniem zadań szkoły.

**10. Zbiórka treści sjonistycznej** poświęcona postaci rabina Mohilawera. Rosz kwuca mówi o wielkiem przywiązaniu Żydów do Erec przez wszystkie okresy golusu. Miłość to dokumentowana sporadycznymi czynami (Bar Kochba, Ramban, Jehuda Halewi, Alija chasydzka), wyraża się w pierwszym rzędzie w starych księgach, w modlitwach i tradycji. Przed około 50 laty powstał ruch sjoński, mający za cel powrót Żydów do Kraju. Jedni z pierwszych twórców ruchu sjońskiego, to wielcy rabini przywódcy żydowstwa religijnego — a między innymi także rabin Szmuel Mohilower. Tu przechodzi rosz kwuca do omówienia pięknej postaci Mohilowera na tle ówczesnego ruchu »Chibat Cijon«

## 6. BIBLIOGRAFJA.

W związku z swoją pracą wychowawczą musi rosz kwuca wiele czytać. W książkach znajdzie materiał do pracy wychowawczej zapozna się z pedagogiką i nabędzie wykształcenia ogólnego. Poniżej podajemy spis książek, które rosz kwuca szichwy I. winien przeczytać i które dadzą mu obfity materiał do pogadank. Część tych książek winna się znaleźć w bibliotece organizacyjnej gniazda, część można otrzymać we większych bibliotekach. (Jeżeli biblioteka gniazda chce nabyć niektóre książki poniżej wyszczególnione, zwróci się do centralnej Kooperatywy, która z chęcią nabędzie książki, prześle je do gniazda, względnie poradzi w tej kwestji).

## Pedagogika.

*Förster*: Wychowanie człowieka. *Kerschensteiner*: Pojęcie szkoły pracy; Charakter i jego wychowanie. *Devey*: Szkoła a społeczeństwo. *Ziennowicz*: Problemy wychowania współczesnego. *Kot*: Historia wychowania. *Ellen Key*: Stulecie dziecka. *Payot*: Kształcenie woli. *Sully*: Dusza dziecka. *Hessen*: Podstawy pedagogiki. *May*: Wie erziehen? טשירנא: לתולדות החנוך בישראל. נאן פ.: החנוך וראשי עקריו. קיתר ק.: החנוך ע"י ספורי מעשיות. מומן א.: פידגוגיה אכספרימנטלית.

## Judaistyka.

תורה, נביאים וכתובים, פרוש רש"י, תלמוד. מדרש רבה ותנחומה. „עין יעקב“. שולחן ערוך. „יד החזקה“. „כוזרי“. „חובת הלבבות“. „זוהר“.

## Historja Żydów.

לבנר: כל אגדות ישראל. ביליק רבינצקי: ספר האגדה. ברדיטשיבסקי: אוצר האגדה. ברמן: כגבורי האומה. פרידברג: זכרונות לבית דוד. להמן: כל כתביו. פרנק: אגדות החסידים. הורודיצקי: החסידים והחסידות. פרץ: ספר החסידות. יעבץ: תולדות ישראל. *Balaban*: Historja Żydów. *Grätz*: Historja Żydów.

## Sjonistyka.

כל כתבי „לנער“. מסלה. הולמים ולוחמים. פיכמן: ספר הארץ. י. ניסנבוים: הדת והתחיה הלאומית. (polecana) פישמן: תולדות מזרחי. *Böhm*: Die Geschichte des Zionismus. Księga »Jizkor«. Józef Trumpeldor.

## Palestynografja.

ברוור: הארץ. י. פרס: גיאוגרפיה של א"י. קליין: גיאוגרפיה של א"י. *Farb*: Geografja Palestyny. *Ruppin*: Der Aufbau des Landes Izrael. *Ruppin*: Die Landwirtschaftliche Kolonisation.

## Skauting.

*Wyrobek*: Vademecum. *Wyrobek*: Harcerz w polu. *Pawetek*: Młoda drużyna. *Siedlaczek*: Szkoła harcerska. *Zawada*: Czuj duch! *Jeziński*: Wywiadowcy. *Piasecki - Schreiber*: Harce młodzieży polskiej. *Sikorski*: Gry i zabawy ruchowe. *Piasecki*: Gry i zabawy ruchowe. *Barański*: W co się bawić będziemy. *Śliwiński*: Sygnalizacja. א. שמידברג: ספר הצופיות. א. שמידברג: ספר המשחקים (הוצאת „השומר הצעיר“).

## Przyroda.

*Maeterlinck*: Życie pszczół; Życie termitów; Życie mrówek. *Bölsche*: Miłość w przyrodzie. *Heilpern*: Jak żyją rośliny; O słońcu ziemi i gwiazdach. פ. אורבך: שיחות על חיי הצמחים („הוצאת אמנות“). י. ויץ: היער בארץ ישראל (חוברת ו' של הספריה „לנער“) ש. י. אברמוביץ: ידיעות הטבע. ה. צירניבסקי: בונים ופועלים מצוינים בין בעלי החיים (מקראה. זואולוגית).

## Z ruchu.

### Polska.

Ruch nasz w Polsce rozwija się ostatnio w szybkim tempie. Organizują się we wszystkich częściach kraju gniazda, a liczba członków ruchu wzrasta z dnia na dzień. Ruch nasz w Polsce dzieli się na 3 wielkie okręgi, z których każdy posiada odrębną Hanhagę Haraszit; z tych zaś 2 okręgi warszawski i lwowski zorganizowany jest p. n. „Haszomer Hadati“ a okręg lwowski p. n. „Bnej Akiba“. Okręg warszawski z siedzibą Hanhagi Haraszit w Warszawie obejmuje województwa: Warszawskie, Lubelskie, Białostockie, Łódzkie, Wileńskie i inne. Okręg krakowski z siedzibą Hanhagi Haraszit w Krakowie obejmuje województwa: Krakowskie, Kieleckie, Śląskie, Zagłębie i część wojew. Lwowskiego. Okręg lwowski obejmuje województwa: Lwowskie, Stanisławowskie, i Tarnopolskie. W ostatnim okresie letnim i jesiennym odbyło się szereg pgrsz i zjazdów w różnych częściach kraju, w Jęzorze (Zagłębie), Krakowie, Bochni, Białostoku, Piotrkowie, Miechowie, Kielcach, Tarnowie, Łodzi, Łukowie itd. W okresie wakacyjnym letnim zorganizowały się szeregi kolonji letnich i kolonja instruktorska p. Zakopanem. W Polsce znajduje się obecnie spora liczba naszych chaluców-szomrów pracujących czy to we własnych kibucach szomrowych, czy też w kibucach „Hechalucu Hamizrachi“. W każdym razie wskazuje wzrost liczby chaluców w naszym ruchu, że wychowanie nasze prowadzi w prostej linii do chalucyzmu i do Erec i że to jest jedyna droga realizowania ideału Tora w'Awoda. Dość wskazać, że około 90% członków szichwy III. to, znajdujący się na hachszarze, albo przygotowujący się do hachsary.

W sierpniu r. 1932 odbyła się konferencja Haszomer Hadati dla gniazd z b. Kongresówki. Na konferencji wybrano Hanhagę Eljona dla całego ruchu Haszomer Hadati w Polsce. W skład H. E. weszli: Dr. A. Gottesdiener (przewodniczący), Izrael Bester (Kraków, sekretarz), J. Blumberg i M. Krone (Warszawa), F. Dawidowicz (Białystok), Eliezer Unger (Tarnów) i M. L. Kurz (Kraków-Wiedeń). Siedziba sekretariatu H. E. znajduje się w Krakowie. Ostatnio oprócz licznych spraw bieżących zajmuje się sekretariat w Krakowie wydawaniem różnych broszur z planami pracy, które dadzą wiele wskazówek do prowadzenia gniazda i wprowadzą do ruchu jednolity kierunek wychowawczy. Hanhaga Eljona prowadzi też ostatnio rokowania z Bnej Akibą okręgu lwowskiego w sprawie zjednoczenia ruchu w Polsce. H. E. stoi w stałym kontakcie ze związkami naszego ruchu w różnych krajach jak: Austria,

Niemcy, Czechosłowacja, Palestyna, Rumunja, Węgry, Ameryka, Litwa i t. d. H. E. czyni też starania do zwołania światowej konferencji i do zjednoczenia dwóch organizacji Haszomer Hadati i Bnej Akiba w jeden silny ruch światowy.

Możliwości rozwoju naszej organizacji w Polsce są bardzo wielkie. Można jeszcze zakładać nowe gniazda we wielu miastach, jakoteż wzmacniać liczbowo i jakościowo gniazda istniejące. Dużo inicjatywy wykazują na tem polu oprócz Hanhagot Haraszijot i Haglilijot niektóre gniazda, które zajmują się zakładaniem gniazd w swojej okolicy.

### **Austrja.**

Ruch nasz w Austrii zorganizowany jest p. n. Haszomer Hadati. Pierwsze gniazdo zorganizowało się we Wiedniu, rozdzielone zostało ostatnio z powodu swojej liczebności na 2 oddziały, w dzielnicy II, i XVI. Także gniazda w Baden i Eisenstat są w pełni rozkwitu. W lecie odbyła się kolonja, w której uczestniczyło 50 szomrów i szomrot. Organizacja tutejsza odczuwa silny brak hachszary i dlatego czyni Hanhaga Haraszit we Wiedniu starania, aby w jaknajbliższym czasie stworzyć hachszarę p. Wiedniem. Co miesiąc odbywa się we wszystkich gniazdach w oznaczonym dniu „dzień organizacyjny“ („יום בריית“) uroczystość obchodzona, na którym w obecności członków całego gniazda omawia się plan pracy na najbliższy miesiąc i inne problemy organizacyjne. Związek wydaje gazetkę p. n. Pirchej Haszomer Hadati.

### **Niemcy.**

W Niemczech jest ruch nasz zorganizowany p. n. „Brith Hanoar schel Zeire Mizrachit“. Związek ten obejmuje blisko 50 gniazd, z których największe znajduje się w miastach: Berlin, Chemnitz, Karlsruhe, Hamburg, Leipzig, Mainz, Magdenburg, Stuttgart, Frankfurt, Breslau i inne. Forma organizacyjna jest podobna do polskiej. W czasie gdy w Polsce organizujemy młodzież od lat 11, to w Niemczech znajdujemy kwuce chłopców i dziewcząt od 8 r. życia. Praca prowadzona jest według planu pracy wydanego przez Kierownictwo Związku (Bundesleitung) z siedzibą w Hamburgu. Kierownictwo wydaje plany pracy liczne cyrkularze (Rundschreiben) i gazetkę p. n. Kol Hanoar. Miesięcznik ten jest w dużej części poświęcony życiu palestyńskiemu a w szczególności interesuje się kibucem Rodges w Petach Tikwa (który jak wiadomo jest ich kibucem w Erec).

W lecie odbyły się 3 kolonje letne w Biederitz, Eisen i w oko-

licy Frankfurtu. W kolonjach wzięło udział około 250 członków z różnych gniazd.

„Brith Hanoar“ współpracuje ściśle z org. „Cejrej Mizrach“ i razem prowadzą techniczne biuro organizacyjne w Magdenburgu gdzie sprawnie pracuje sekretariat. Sekretariat H. E. w Krakowie otrzymuje od nich wszelki materiał organizacyjny.

Chalucim z „Brith Hanoaru“ wstępują do religijnego związku chalucowego p. n. „Brith Chalucim Dathim“. Centrala znajduje się w Geringshof (Fulda Land), posiada w kraju szereg hachszar i wydaje gazetkę.

## Z gniazd.

**Kraków.** Z wynajęciem nowego lokalu, rozpoczął się u nas nowy okres pracy. Gniazdo zabrało się z zapałem do pracy organizacyjnej, wychowawczej, i kulturalnej. Gniazdo dzieli się tymczasowo na 3 gdudy z 13 kwucami, 1) gdud „Barkochba“ szomrim szichwy I. 2) gdud „Szachal“ — szomrim szichwy II. 3) gdud „Kineret“ — szomrot. W gdudzie „Barkochba“ wre życie organizacyjne w całej pełni. Odbywają się tu 4 zbiórki tygodniowo, które są poświęcone 2 pogadankom w kwucach, kursom hebrajskim (dla nieuczących się poza organ. hebrajskiego) i kółkom zawodowym. Ostatnio zawiązało się w gdudzie „Barkochba“ kółko introligatorskie i stolarskie. Urządzono dla tego celu specjalny warsztat z narzędziami. Gdud ten wydaje gazetkę ścienną. Lokal „Barkochby“ starannie ozdobiony robi miłe wrażenie.

W gdudzie „Szachal“ prowadzi się ostatnio intensywne prace kulturalne. Codziennie rano o godz. 6.30 odbywają się ranne kursy Talmudu i Tnachu. Wieczorami odbywają się pogadanki i kursy hebrajskiego. Istnieje tutaj cały szereg kółek jak: „תהלים“, „הגדה“ kółko samokształcące, hebrajskie, dramatyczne. Obecnie organizuje się kółko zawodowe ślusarskie. Prawie wszyscy członkowie tego gdudu władają językiem hebrajskim, co pomaga naszej pracy kulturalnej. Wszyscy starsi chłopcy „Szachalu“ należą do kibucu chalucowego gniazda, co jest zjawiskiem bardzo pocieszającym i wskazuje, że nasze wychowanie prowadzi prosto do czynu chalucowego. Do kibucu naszego należy obecnie około 20 szomrim i szomrot, którzy w najbliższych miesiącach wyjadą na hachszarę, a w dalszym etapie wyjadą do Erec, aby realizować nasz ideał. Kibuc zbiera się raz w tygodniu na dłuższą zbiórkę, na której odbywają się pogad-



danki o treści palestyńskiej i ideologicznej: o formach osiedleńczych w Erec, o historii Jiszuwu, o Tora w'Awoda. Pogadanki te zapoznają członków kibucu z rzeczywistością palestyńską, z ruchem robotniczym w Erec, z Hapoel Hamizrachi i uświadamiają naszych przyszłych chaluców o ciężkiem zadaniu jaki ich czeka w Erec.

Gdud „Kineret“ rozwija się stopniowo i w najbliższym czasie okaże się potrzeba uruchomienia z gdudów żeńskich szichwy II i I. Powoli wyłaniają się też z szomrot kierowiczki i raszej kwucot, a dziewczęta wykazują już obecnie większą samodzielność, nie zdając się jedynie na kierownictwo chłopców. Praca jest tu codzienna i ogniskuje się na pogadankach, kursach hebrajskich Chumaszu i kółkach. Gdud wydaje gazetkę ścienną p. n. „Kol Szomrot“. Szomrot są przywiązane do organizacji i starają się spełniać wszelkie obowiązki.

Gniazdo krakowskie bierze czynny udział w pracach K.K.L. Raz w tygodniu odbywa się rada raszej kwucot מועצת ראשי קבוצות ogólna, względnie tylko kierowników szichwy I. Na radzie tej mówi się o stanie kwuc, wypracowuje się plany pracy i porusza się różne problemy organizacyjne. Ostatnio wyjechało kilka szomrów do Erec a kilku pracuje obecnie na hachszarze.

**Białystok.** Gniazdo białostockie należy do najlepszych w naszym ruchu. Liczebnie silne (200 ludzi) prowadzi intensywną pracę wychowawczą. Wszyscy przepojeni są całkowicie naszym duchem, oddani organizacji i w każdej chwili gotowi jej służyć. Praca kulturalna i skautowa stoi na bardzo wysokim poziomie. Karność, szomrowość, ruchliwość, oto zalety tego gniazda. Wychowanie religijne wydaje pożądane wyniki. Członkowie gniazda posiadają silny światopogląd religijny i uświadomienie ideologiczne. Gniazdo to, które jest centralą dla galilu białostockiego, zajmuje się żywo organizowaniem nowych gniazd w swem okręgu. Gniazdo białostockie organizuje corocznie własną kolonję letnią, na której wre w całej pełni życie szomrowe. Gniazdo ma duży procent chaluców, z których część znajduje się obecnie na hachszarze szomrowej. Ostatnio wydało gniazdo gazetkę drukowaną „Cijun“ poświęconą bł. p. Jeszajahu Goldbergowi („Harpazi“), z interesującą treścią o tym pięknym typie Szomra Dati, którego tak wczesnie straciliśmy.

**Wilno.** Gniazdo tutejsze, stosunkowo bardzo młode, rozwija się liczebnie. Obecnie liczy gniazdo około 70 członków,

która to liczba zapewne się powiększy w najbliższej przyszłości. Po pokonaniu wielu trudności, jakie nastęrczyła gniazdu org. Mizrachi, praca pójdzie łatwiej. Jest to niestety zjawisko bardzo częste, że we wielu miastach ustosunkowuje się do nas Mizrachi nieprzychylnie, bez żadnych głębszych przyczyn. Wszyscy mizrachiści powinni sobie wreszcie uświadomić, że właśnie z naszych szeregów stworzy się przyszła Mizrachi, i że bez Haszomer Hadati niema Mizrachi większych widoków rozwoju na przyszłość. Ostatnio zajęło się gniazdo galilem wileńskim i przystąpiło do zakładania nowych gniazd we Wilenszczyźnie.

**Słomniki.** Gniazdo to należy do najruchliwszych w okręgu kieleckim. Pomimo krótkiego czasu istnienia rozwija się bardzo szybko i obecnie liczy około 60 członków. Podobny rozwój zdradzają nowozałożone gniazda w pobliżu Słomnik, w Proszowicach i Miechowie. Gniazdo bardzo ruchliwe składa się przeważnie z członków szichwy I. Miłe wrażenie robi zewnętrzne umundurowanie i karny marsz tych młodych szomrów i szomrot zawsze skorych do brania udziału we wszelkich wycieczkach i pgiszach. Praca kulturalna ogniskuje się na pogadankach i skautingu.

**Sosnowiec — Będzin.** Te dwa młode gniazda w Zagłębiu rozwijają się w szybkim tempie. Każde gniazdo liczy po około 100 członków, przeważnie z szichwy I. uczęszczających do szkół „Mizrachi“. Starsi to byli członkowie org. „Sinaj“, która niedawno złączyła się z „Haszomer Hadati“. Z „Sinaj“ rekrutują się też kierownicy tych gniazd. Z gniazda będzińskiego i sosnowskiego pokażna liczba szomrów wzięła udział w kolonji letniej i instruktorskiej, co wpłynęło w dużej mierze na wzmocnienie tych gniazd, a nasi młodzi szomrzy z Będzina wprowadzili dużo życia do gniazda z kolonji letniej w Robowie. Fakt ten wskazuje dobitnie, jakie znaczenie dla przyszłości każdego gniazda ma udział gniazd w kolonjach letnich i instruktorskich.

**Dębica.** Gniazdo istnieje dopiero od kilku miesięcy, a jest już silnie ugruntowane. Liczy obecnie przeszło 40 członków (25 szomrów i 15 szomrot). Prowadzi się tu intensywne prace kulturalne i wychowawcze. Wszyscy z zapałem oddają się pracy organizacyjnej. Należy też podnieść, że gniazdo zajęło się ostatnio zakładaniem gniazd w okolicy, co powinno posłużyć za przykład innym gniazdom.

*Od redakcji:* Wiadomości z innych gniazd zapodamy w przyszłych numerach.

# Listy z Erec

*Kwuca Bnej Akiba, Petach Tikwa 18 Adar 5692*

*Do naszych braci w Krakowie!*

*Chazak!*

*...Kwuca w Petach Tikwa, ten ważny ośrodek naszej pracy, mimo ciężkich warunków finansowych w jakich pracujemy, rozwija się bardzo pomyślnie i robi coraz to większe postępy. Początkowo byliśmy zmuszeni nocować pod gołym niebem, gdyż nie posiadaliśmy nawet namiotów. Przez pewien czas musieliśmy — dla ochrony przed rosą — zakładać na noc namiot na sposób beduiński, by nad ranem z powrotem go rozebrać. W takich to warunkach przystąpiliśmy do pracy. Logiczne obliczenia nie wykazywały żadnych widoków do poprawy naszych stosunków materialnych, nadzieja nas jednak nie opuściła. Przepojeni głęboką wiarą w słuszność naszych przekonań, zahartowani i zasobni w silną wolę dodawaliśmy sobie nawzajem otuchy starając się wprowadzić w życie nasz ideał Tora w'Awoda.*

*...Oto stwarza się u nas nowy typ doskonałego Żyda... Słowa Tora w'Awoda przestały być pojęciem abstrakcyjnym... Rozumie się, że nie zadowolamy się stanem obecnym. Pragniemy by nasza kwuca liczyła setki braci. Dążymy do tego by na pytanie: „Jakie jest życie oparte na zasadach Tory?“ można było śmiało odpowiedzieć: „Życie w kwucy Bnej Akiba“.*

*...Także pod względem gospodarczym postępujemy naprzód. Posiadamy już „crif“, który nam służy jako kuchnia, pokój jadalny i przechowalnia ubrań zarazem. Pozatem wzbogaciliśmy się o kilka namiotów do nocowania. Mamy już „crif“, który jest przeznaczony na stajnię (krowy jeszcze nie mamy), wzorowo utrzymywany kurnik, ogród warzywny i piec do wypieku chleba. Wyszczególniamy wam dokładnie nasz inwentarz, gdyż wszystko co posiadamy jest zdobyte ciężką pracą w pocie czoła.*

*...Wiele radości przysparzają nam wieści, że setki naszych braci w Goluście są gotowi zasilić nasze szeregi, by urzeczywistnić ideał Tora w'Awoda.*

*Chazak W'emac  
LEA.*

## II.

*Kwuca Bnej Akiba. Petach Tikwa 11 Elul 5692..*

*Do gniazda krakowskiego!*

*Chazak!*

*...Celem światlanym, dla osiągnięcia którego poświęcamy nasze młode siły, jest prowadzenie prostego i naturalnego życia w kraju ojczystym, wedle nakazów Tory. Chcemy wskrzesić Żydostwo w pojęciu naszych mędrców i praojców. Niech się świat dowie, że naród żydowski nie tylko może i umie żyć jako naród rolniczy, ale że jako taki żyć musi, gdyż życie na tonie przyrody jest dla nas konieczne. Jesteśmy z naszą ziemią organicznie związani i żadna siła nie zdoła węzła tego przerwać.*

*...Ostatnio odbyły się u nas dwie pgisze instruktorów, które przyczyniły się bardzo do wzmożenia naszej pracy organizacyjnej i wychowawczej... W drugiej pgiszy brał udział, oprócz gniazda jerozolimskiego i z Petach Tikwy, również gdud szomrot z Tel Awiwu, pod kierownictwem znanego literata Gur-Ari. Tow. Gur-Ari przedłożył nam plan pracy na przyszłość. Około tego planu rozwinęła się ciekawa i rzeczowa dyskusja. Następnie odbył się referat tow. Szragai na temat „Nasz światopogląd“. Pgisza udała się pod każdym względem doskonale.*

*...Niedawno założyliśmy nowe gniazda w Bnej Brak i w Kfar Saba. Niestety odczuwamy dotkliwie brak instruktorów. Przedstawcie sobie kochani bracia, nasze położenie, gdy po skończonym dniu pracy musimy odwiedzić pobliskie kolonje, by tam pokierować pracą organizacji. Przytem nasze stosunki materjalne także niebardzo różowo się przedstawiają.*

*...Dotychczas wyjechali na bikurim tow. Elijahu do Tel-Awiwu i tow. Mosze do Bnej Brak. Aszer prowadzi gniazdo w Petach Tikwa. Ostatnio założyliśmy w Kfar Saba nowe gniazdo które się pięknie rozwija.*

*Chazak W'emac  
NERIJA.*

*Tłum. Cwi S.*

---